Malagenia – Edyta Górniak

Co dzień o tej samej porze
Gdy źródlaną wodę noszę
Widzę obok cienia mego
Cień chłopca nieznanego
Gdy on się przybliża do mnie
To drżą w moich dłoniach konwie
A gdy cień się łączy z cieniem
Ktoś przyzywa mnie imieniem

Malagenia malagenia

Pięknieje niebo i ziemia
A wiatr unosi jak westchnienie
Malagenia - ten głos, ten cień
To jest on, me przeznaczenie
Czy on już wie? czy juz czuje ?
Że jego cień mój cień całuje
Że jego cień ja całuję
Dziś juz kocham jego imię
Bo jak cień jest co dzień przy mnie
Gdy nosimy razem wodę
Biją nasze serca młode
Wokół nas pachnące sady
A ten dźwięk to są cykady
Noc dziś będzie znów gorąca
Jak ta pieśń jest zniewalająca

Malagenia malagenia
Pięknieje niebo i ziemia
A wiatr unosi jak westchnienie
Malagenia - ten głos, ten cień
To jest on, me przeznaczenie
Czy on już wie? czy juz czuje ?
Że jego cień mój cień całuje
Że jego cień ja całuję

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych